

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Jacek Karol Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku S. P.

z udziałem K. P.

o dział spadku i podział majątku dorobkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 16 marca 2022 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z 4 listopada 2010 r., sygn. I Ns [...]:

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie;**
- 2. oddala wniosek S. P. o dział spadku i podział majątku dorobkowego;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w W. w sprawie sygn. akt: I Ns [...] w sprawie z wniosku S. P. z udziałem D. P., K. P. o dział spadku i podział majątku dorobkowego:

1. ustalił, że w skład majątku dorobkowego małżonków M. P. i D. P. wchodzi wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ulicy Ż. [...] w W. o wartości 308 196,83 zł;

2. ustalił, że w skład spadku po zmarłym 27 marca 1977 r. w W. M. P. wchodzi 1/2 udziału we wkładzie mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ulicy Ż. [...] w W. o wartości 154 098,41 zł;
3. dokonał podziału majątku dorobkowego M. P. i D. P. i działu spadku po M. P. w ten sposób, że przyznał D. P. kwotę 205 434,55 zł, zaś synom K. P.P. i S. S. P. kwoty po 51 366,14 zł;
4. nakazał D. P. aby w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia zapłaciła na rzecz S. S. P. kwotę 51 366,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;
5. ustalił, że w pozostałym zakresie działu spadku następuje bez spłat i dopłat;
6. ustalił, że uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu postanowienia sąd rejonowy wskazał, że przedmiotem jego rozstrzygnięcia był wniosek S. P. o dokonanie działu spadku po zmarłym M. P.. Wnioskodawca domagał się przyznania D. P. prawa do powyższego lokalu mieszkalnego z jednoczesnym zasądzeniem na rzecz pozostałych uczestników spłat w wysokości po 60 000 zł. Uczestniczka postępowania D. P. wniosła o oddalenie wniosku o działu spadku, oświadczając, iż nie będzie dokonywać spłaty na rzecz wnioskodawcy bowiem mąż nie pozostawił po sobie żadnego majątku. Podniosła również zarzut przedawnienia, albowiem upłynął 10 letni okres przedawnienia związany z roszczeniami i rozliczeniem wkładu mieszkaniowego. Drugi z uczestników postępowania K. P. także domagał się oddalenia wniosku, nie wnosząc o zasądzenie spłaty.

Sąd rejonowy ustalił, że małżonkowie D. i M. P. w dniu 29 października 1965 r. otrzymali przydział lokalu mieszkalnego numer [...] znajdującego się w W. przy ulicy Ż. [...] na zasadzie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. W dacie przydziału uiszczono 15 % kosztów budowy przypadających na ten lokal tj. kwotę 16 800,00 starych złotych. M. P. zmarł [...] 1977 r. w W.. O powyższym fakcie Spółdzielnia [...] „R.” została poinformowana w 1996 r. Dalej w ustaleniach faktycznych wskazano, że na mocy postanowienia z dnia 4 listopada 1996 r. w sprawie IV Ns [...] spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyli: S. P., K. P. oraz D.

P. po 1/3 części każde z nich. W dniu 3 lutego 1997 r. Urząd Skarbowy w W. wydał zaświadczenie, w którym stwierdził, że po zmarłym M. P. zgłoszony został majątek spadkowy w postaci udziału wynoszącego połowę zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego do lokalu nr [...] w W. przy ulicy Ż. [...] o wartości 2,59 zł. Decyzją Zarządu [...] „R.” z dnia 17 czerwca 1998 r. zezwolono D. P. na dopłatę (uzupełnienie) wkładu budowlanego w wysokości 0,87 zł. Pismem z dnia 19 czerwca 1998 r. [...] „R.” w W. potwierdziła D. P. lokatorskie prawo do zajmowania lokalu mieszkalnego numer [...] znajdującego się w W. przy ulicy Ż. [...]. W dniu 20 lipca 1998 r. D. P. tytułem zmiany statusu prawnego lokalu z lokatorskiego na własnościowy uiściła kwotę 11 860,50 zł zgodnie z wyliczeniem z dnia 16 lipca 1998 r. przedstawionym przez [...] „R.”. Następnie w dniu 11 sierpnia 1998 r. D. P. uzyskała przekształcenie prawa do opisanego lokalu z lokatorskiego na własnościowe i tytułem dopłaty do wkładu mieszkaniowego uiściła należność w wysokości 0,87 zł. Sąd ustalił też, że wartość wkładu mieszkaniowego przypadającego na lokal nr [...] położony przy ul. Ż. [...] w W. zwaloryzowany na dzień 27 marca 1977 r. po denominacji wynosił 2,59 zł, zaś wartość wkładu mieszkaniowego ustalona na dzień 5 maja 2010 r. wynosi 308 196,83 zł (wartość rynkowa 308 200 zł pomniejszona o nominalną kwotę umorzenia tj. 3,17 zł).

Rozważając sprawę, sąd rejonowy uznał, że nie ulega wątpliwości, że od dnia zawarcia między M. P., a D. P. związku małżeńskiego istniała między nimi wspólność ustawowa. Spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu powstało dnia 29 października 1965 r., a więc w okresie trwania wspólności majątkowej, w związku z czym weszło do majątku dorobkowego obojga małżonków. Sąd zwrócił też uwagę, iż spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu powstało dopiero w dniu 11 sierpnia 1998 r., zatem nie wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków. Z chwilą ustania małżeństwa wskutek śmierci M. P. ustała również wspólność majątkowa między małżonkami. Od tego momentu do majątku dorobkowego stosować należało przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Udziały w majątku dorobkowym M. P. były równe, gdyż nikt nie wystąpił o ustalenie udziałów w nierównej wysokości. Wynika z tego, zdaniem sądu rejonowego, że w skład spadku po M. P. wchodził udział w wysokości $\frac{1}{2}$ udziału we wkładzie mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do

lokalu mieszkalnego o wartości 154 098,41 zł (wartość rynkowa wkładu mieszkaniowego ustalona przez sąd na chwilę dokonywania działu spadku wynosiła 308 196,83 zł). Spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyli: S. P., K. P. oraz D. P. po 1/3 części każde z nich. W ocenie sądu mając na uwadze całokształt okoliczności ustalonych w sprawie należało przyznać D. P. kwotę 205 434,55 zł stanowiącą udział w majątku dorobkowym i 1/3 udziału w majątku po zmarłym mężu (154 098,41 zł + 154 098,41: 3). Natomiast synom kwoty po 51 366 zł (154 098,41: 3), zgodnie z ich udziałem w spadku wynoszącym po 1/3. Z przyznaniem uczestnicze postępowania prawa związanego z wkładem mieszkaniowym, zdaniem sądu, musiała wiązać się spłata dla syna S. P. zgodnie z żądaniem wniosku. Sąd nie uwzględnił zarzutu uczestniczki postępowania odnośnie przedawnienia roszczenia o dział spadku wskazując, że żądanie to nie ulega przedawnieniu i wskazany wniosek może być wniesiony w każdym czasie, nawet gdy od stwierdzenia nabycia spadku minął dłuższy czas.

Z rozstrzygnięciem sądu rejonowego nie zgodził się Prokurator Generalny. W dniu 23 lutego 2021 r. wniósł on skargę nadzwyczajną od prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. akt I Ns [...]. Z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności by zapewnić realizację ochrony zaufania obywateli do państwa i jego organów oraz zasadę sprawiedliwości proceduralnej Prokurator Generalny zaskarżył powyższe orzeczenie w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 922 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną rozszerzającą interpretację zakresu praw i obowiązków majątkowych zmarłego M. P., które przeszły z chwilą jego śmierci na spadkobierców i przyjęcie, że w zakresie tym mieści się 1/2 udziału w całym wkładzie mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] usytuowanego w W. przy ul. Ż. [...] (kwota 154 098,41 zł), podczas gdy w dacie śmierci wymienionego w dniu 27 marca 1977 r. w skład jego majątku wchodziła 1/2 udziału w

- prawie do wkładu mieszkaniowego wynoszącego 15% kosztów budowy przypadających na ten lokal;
2. rażące naruszenie art. 922 § 2 k.c. w związku z art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1465, ze zm.), poprzez przyjęcie wbrew przepisom prawa, że w skład spadku po zmarłym w dniu [...]1977 r. w W. M. P. wchodzi 1/2 udziału we wkładzie mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] usytuowanego w W. przy ul. Ż. [...], podczas gdy spadkobiercom po M. P. w osobach K. P. i S. P. przysługiwała jedynie wierzytelność z tytułu wkładu wynoszącego 15% kosztów budowy przypadających na ten lokal;
 3. naruszenie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa (organów wymiaru sprawiedliwości) będącą elementem zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, która jest elementem prawa do sądu poprzez wydanie orzeczenia w przedmiocie działu spadku i podziału majątku dorobkowego, z naruszeniem przepisów ustaw tj. przez zastosowanie błędnych przepisów prawa materialnego; działanie sądu naruszyło prawo uczestniczki postępowania D. P. i jej spadkobiercy K. P. do właściwego działu spadku i podziału majątku dorobkowego w majątku nieruchomym po zmarłym M. P., a więc stanowiło pułapkę na obywateli, którzy mogli oczekiwać, że ich sytuacja prawna zostanie ukształtowana w oparciu o prawidłowe zastosowanie przepisów prawnych.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z dnia 12 kwietnia 2021 r. wnioskodawca S. P., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej z uwagi na jej bezzasadność; oraz o zasądzenie kosztów postępowania ze skargi nadzwyczajnej, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154, dalej: u.SN), jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna stanowi instytucję prawną zaliczaną do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ustawodawca przyjął, że celem skargi nadzwyczajnej jest eliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń sądowych, które nie spełniają podstawowych standardów, w szczególności zostały wydane w oparciu o nieprawidłowo zrekonstruowane normy prawne lub ustalenia sądu są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nawet w przypadku, gdy są już prawomocne (uzasadnienie projektu ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, druk sejmowy VIII kadencji nr 2003).

Orzekanie w ramach skargi nadzwyczajnej ma jednak charakter wyjątkowy, bowiem możliwość skorygowania prawomocnych orzeczeń uzasadniana jest takim stopniem ich wadliwości, którego nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, czyniąc je przez to elementarnie niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego orzeczenia, rodząc jednocześnie

obowiązek zbadania, czy wadliwość ta powinna być usunięta ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza automatycznie o konieczności usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Natomiast niezasadność zarzutów podnoszonych przez podmiot skarżący w ramach podstaw szczególnych przesądza o bezzasadności skargi, nawet bez badania przesłanki ogólnej skargi (wyroki Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., sygn. akt I NSNc 171/20; 28 lipca 2021 r., sygn. akt I NSNc 179/20, 24 listopada 2021 r., sygn. akt I NSNc 66/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2021 r., sygn. akt I NSNk 5/20).

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne dopiero po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN).

W przedmiotowej sprawie Prokurator Generalny oparł skargę nadzwyczajną na:

1. przesłance ogólnej, w postaci konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, tak aby zapewnić realizację ochrony zaufania obywateli do państwa i jego organów oraz zasady sprawiedliwości proceduralnej, oraz
2. przesłankach szczególnych tj. rażącym naruszeniu art. 922 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, a także naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów w pierwszej kolejności należało odnieść się do stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy zaprezentowanego w odpowiedzi na skargę, a sprowadzającego się do twierdzenia, że ponowne badanie sprawy, w której zapadło zaskarżone postanowienie jest niedopuszczalne w ramach skargi nadzwyczajnej, gdyż Sąd Najwyższy badał już przedmiotową sprawę w sferze merytorycznej. Stanowisko takie jest ze wszech miar błędne. Ustawa o Sądzie Najwyższym nie zawiera

w swojej treści przepisu, który uniemożliwiałby rozpoznanie sprawy z tego względu, że była ona już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Co więcej sytuacja taka jest dopuszczalna, jednakże uprzednie wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia w sprawie warunkuje powiększony skład Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę nadzwyczajną (vide art. 94 § 2 u.SN). Nie ma również racji pełnomocnik wnioskodawcy wskazując, że Sąd Najwyższy badał przedmiotową sprawę merytorycznie. Myli się on twierdząc, iż odrzucenie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia następuje po merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Merytoryczne rozpoznanie sprawy oznacza poddanie pod osąd twierdzeń i dowodów przedstawionych przez strony postępowania i ostatecznie rozstrzygnięcie o istocie sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2007 r., sygn. akt II PZ 29/07). Nie stanowi zatem rozpoznania merytorycznego sprawy jej odrzucenie. Przy odrzuceniu skargi sąd nie rozpatruje jej co do meritum, albowiem w sprawie występują okoliczności, które nie pozwalają na jej rozpoznanie wymienione np. w art. 424⁶ § 3 k.p.c.

Jak już wyżej wskazano, zarzuty Prokuratora Generalnego podniesione w pierwszej kolejności w skardze nadzwyczajnej dotyczyły rażącego naruszenia art. 922 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Zgodnie z art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów. Natomiast § 2 przytoczonego przepisu stanowi, że nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami.

Z kolei stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, z chwilą śmierci jednego z małżonków spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które przysługiwało obojgu małżonkom, przypada drugiemu małżonkowi. Na mocy ust. 2 art. 14 ustawy, przepis ust. 1 nie narusza uprawnień spadkobierców do dziedziczenia wkładu.

Analizując art. 922 k.c. wypada wskazać, iż w doktrynie wskazuje się, że spadek to ogół cywilnoprawnych i majątkowych praw oraz obowiązków

przysługujących spadkodawcy w chwili jego śmierci. W skład spadku wchodzi m.in. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, z wyjątkiem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, które wygasa z chwilą śmierci uprawnionego i nie wchodzi w skład spadku (J. Ciszewski, J. Knabe [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 922.). W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1974 r. sygn. akt III CZP 1/74 wskazano, że dziedziczeniu nie podlega wkład mieszkaniowy jako nierozzerwalnie związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu, którego to prawa nie można przenieść w drodze dziedziczenia na podstawie art. 922 § 2 k.c. lecz jego substrat w postaci wartości wkładu mieszkaniowego. Sąd Najwyższy w wyroku z 13 maja 2009 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 19/09, wyjaśnił, że w sytuacji, kiedy pozostały przy życiu małżonek uzyskał, jako prawo wyłącznie jemu przysługujące, wspólne dotychczas spółdzielcze prawo do lokalu, dziedziczeniu – zgodnie z zasadą związania tego prawa z prawem do wkładu mieszkaniowego – podlega jedynie wierzytelność z tytułu wkładu. Należy więc przyjąć, że spadkobiercom zmarłego małżonka przysługuje roszczenie o zapłatę określonej sumy tytułem spłaty za wkład wyłącznie względem małżonka, któremu przypadło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego.

W oparciu o powyższe rozważania za zasadne należało uznać podniesione przez Prokuratora Generalnego w skardze nadzwyczajnej zarzuty naruszenia art. 922 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Z zaskarżonego przez Prokuratora Generalnego postanowienia wynika, iż sąd rejonowy ustalił w jego punkcie I, że w skład majątku dorobkowego małżonków M. P. i D. P. wchodzi wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ulicy Ż. [...] w W. o wartości 308 196,83 zł. Dokonując takiego ustalenia w sentencji postanowienia, sąd rejonowy całkowicie pominął własne ustalenia faktyczne w sprawie i zgromadzony materiał dowodowy, ale także powszechnie znane już orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące dziedziczenia praw związanych z lokatorskim spółdzielczym prawem do lokalu mieszkalnego. Sąd ten ustalił, że w dniu 29 października 1965 r. D. i M. P. otrzymali przydział lokalu mieszkalnego nr [...]

przy ulicy Ż. [...] w W., zaś w dacie przydziału uiścili jedynie 15% kosztów budowy przypadających na ten lokal tj. kwotę 16 800 starych złotych. Nie ulega zatem wątpliwości, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu należało do obojga małżonków. Małżeńską wspólnością majątkową objęty był też wkład mieszkaniowy, jako że D. i M. P. łączyła wspólność ustawowa. W skład majątku dorobkowego małżonków M. P. i D. P. wchodziło zatem 15% wartości wkładu mieszkaniowego, czyli kwota 46 229,52 zł. M. P. zmarł [...] 1977 r., a uzupełniające wpłaty na wkład budowlany dokonane zostały przez uczestniczkę postępowania, już po dacie zgonu małżonka. Błędne zatem ustalenie w punkcie I zaskarżonego postanowienia, że w skład majątku dorobkowego małżonków wchodzi cały wkład mieszkaniowy, a nie część jego wartości, skutkowało wadliwością pozostałej części orzeczenia, skoro stanowiło ono podstawę do orzekania co do składu spadku i jego działu oraz podziału majątku dorobkowego, a także orzeczenia o kosztach postępowania. Słusznie zatem, wbrew stanowisku pełnomocnika wnioskodawcy, uprawniony do wniesienia skargi nadzwyczajnej zaskarżył orzeczenie w całości, bowiem błąd sądu w punkcie pierwszym zaskarżonego postanowienia skutkował wadliwością pozostałych rozstrzygnięć zawartych w tym orzeczeniu.

W świetle powyższego błędnie przyjął sąd rejonowy zarówno w uzasadnieniu jak i rozstrzygnięciu zaskarżonego orzeczenia, że w skład spadku po zmarłym M. P. wchodziła $\frac{1}{2}$ udziału we wkładzie mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr [...] przy ulicy Ż. [...] w W. i w efekcie dokonał podziału majątku dorobkowego i działu spadku w sposób wskazany w zaskarżonym orzeczeniu.

Stwierdzenie naruszenia art. 922 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych *ipso facto* warunkowało stwierdzenie przez Sąd Najwyższy zasadności podnoszonego przez Prokuratora Generalnego zarzutu naruszenia zasady ochrony zaufania obywateli do państwa oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, wywodzonych z art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym

jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, "by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny" (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., sygn. akt K 27/00, OTK 2001 Nr 2, poz. 29, tak też P. Tuleja (w:) M. Safjan i in. (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, Warszawa 2016, s. 223 i 224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja, op. cit., s. 224, nb. 25 i 26).

Powiązanie unormowań zawartych w art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma swoje logiczne uzasadnienie zarówno na poziomie ogólnych zasad wykładni Konstytucji RP, jak i gwarancji wynikających ze wskazanych przepisów. Aspekt ustrojowy, wyrażony w art. 2 Konstytucji RP, dotyczy państwa prawnego, które zapewniać ma m.in. bezpieczeństwo prawne oraz gwarantować jednostce, że jej sytuacja prawna nie będzie kształtowana w sposób dla niej zaskakujący i nieprzewidywalny. Aspekt podmiotowy, wyposaża tę jednostkę w prawo do sądu, a więc przyznaje jej konkretny instrument, dzięki któremu ma być możliwe urzeczywistnianie gwarancji ustrojowych wynikających z koncepcji państwa przyjętej w art. 2 Konstytucji RP. Jeżeli zatem jednostka, korzystając ze swojego prawa podmiotowego, nie może uzyskać ochrony przewidzianej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP to jednocześnie dochodzi do naruszenia zasad funkcjonowania państwa, które takiej ochrony nie jest w stanie zapewnić (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2021 r., sygn. akt I NSNc 49/19).

Dokonane w niniejszej sprawie przez sąd rejonowy naruszenie przepisów art. 922 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, skutkowało wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem i niesprawiedliwego. Uczestnikom postępowania nie zagwarantowano

zatem bezpieczeństwa prawnego oraz prawa do sądu i uzyskania ochrony przewidzianej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Stwierdzone naruszenie przepisów konstytucyjnych, jak również zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przemawiały za uchyleniem zaskarżonego postanowienia. Sąd rejonowy, jak już to wskazano powyżej, nie wywiązał się z obowiązku ciążącego na organach państwa udzielenia stronie należytej ochrony sądowej, jak również ochrony zaufania do państwa oraz jego organów i naruszył art. 2 Konstytucji RP. Funkcjonowanie w obrocie prawnym orzeczenia ze wszech miar niezgodnego z przepisami prawa oraz podstawami demokratycznego państwa prawnego jest niedopuszczalne. Choć uczestniczka postępowania D. P., będąc zobowiązaną wadliwym orzeczeniem sądu do dokonania spłaty, zmarła w dniu 23 kwietnia 2017 r. to uchylenie tego orzeczenia wpłynie na status prawny drugiego z uczestników postępowania, który nabył po ww. spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W powyższych okolicznościach utrzymanie zaskarżonego postanowienia nie da się pogodzić z obowiązywaniem art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN w pkt 1 postanowienia uchylił w całości postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. akt I Ns [...].

W ocenie Sądu Najwyższego wynik postępowania w sprawie uzasadniał jednak orzeczenie co do istoty sprawy, wbrew stanowisku Prokuratora Generalnego, który wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dział spadku może nastąpić na podstawie umowy pomiędzy wszystkimi spadkobiercami albo postanowienia sądu. Sąd prowadzący postępowanie o dział spadku jest zobowiązany do ustalenia składu i wartości spadku podlegającego podziałowi (art. 684 k.p.c.). Z powyższego wynika jednoznacznie, że warunkiem dokonania skutecznego działu spadku jest po pierwsze to, by dany składnik majątkowy wchodził w skład majątku spadkowego, po wtóre, by istniał on w momencie dokonywania działu spadku między uprawnionymi spadkobiercami.

Wnioskodawca domagając się działu spadku po zmarłym M. P. wskazywał, że w skład spadku po zmarłym wchodzi udział w wysokości $\frac{1}{2}$ we wkładzie

mieszkaniowym o wartości 180 000 zł, związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu nr [...] położonego w budynku przy ul. Ż. [...] w W., jakie przysługiwało małżonkom D. i M. P. na zasadach wspólności ustawowej. Sąd Najwyższy analizując stan faktyczny sprawy doszedł do przekonania, iż w istocie brak jest w niniejszej sprawie przedmiotów majątkowych, które podlegałyby działowi. Należy się jeszcze raz odwołać do wspomnianego na wstępie wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2009 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 19/09, w którym wyjaśniono, że w sytuacji, kiedy pozostały przy życiu małżonek uzyskał, jako prawo wyłącznie jemu przysługujące, wspólne dotychczas spółdzielcze prawo do lokalu, a taka sytuacja miała w przedmiotowej sprawie miejsce, dziedziczeniu – zgodnie z zasadą związania tego prawa z prawem do wkładu mieszkaniowego – podlega jedynie wierzytelność z tytułu wkładu. Wnioskodawcy przysługiwało zatem jedynie roszczenie o zapłatę określonej sumy tytułem spłaty za wkład wyłącznie względem małżonka, któremu przypadło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego. Z takim zaś roszczeniem wnioskodawca nie wystąpił, a w sprawie brak jest masy spadkowej, która mogłaby podlegać podziałowi. Co więcej, obecnie w sprawie z uwagi na zgon D. P., nie jest możliwe wystąpienie przeciwko niej z roszczeniem o zapłatę określonej sumy tytułem spłaty za wkład. W rezultacie na dzień otwarcia spadku nie było majątku spadkowego, który podlegałby podziałowi. Również w dacie zamknięcia rozprawy nie istniał jakikolwiek składnik majątkowy, który mógłby podlegać podziałowi w niniejszym postępowaniu między spadkobiercami zmarłego M. P. Z tego powodu wniosek S. P. o dział spadku i podział majątku dorobkowego podlegał oddaleniu. Ostatecznie zwrócić należy uwagę, iż wierzytelność z tytułu wkładu, jaka mogłaby przysługiwać wnioskodawcy przedawniła się. Roszczenia z tytułu wkładu przedawniają się z upływem dziesięcioletniego terminu, zgodnie z art. 118 k.c. (w brzmieniu obowiązującym na datę zgonu M. P.). Wierzytelność powstała w momencie śmierci M. P. w dniu 27 marca 1977 r. przedawniła się w roku 1989 r., biorąc pod uwagę fakt, iż w chwili zgonu ojca wnioskodawca był niepełnoletni. Z akt sprawy nie wynika przy tym, by w tym czasie doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy w punkcie 2 postanowienia oddalił wniosek S. P. o dział spadku i podział majątku dorobkowego.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną w punkcie 3 postanowienia Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

a.s.